

3/16(129) TRÓJKOWE NOWINKI

Wrzesień/Październik'16



DWUMIESIĘCZNIK SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ NR3 IM. ŚW.M.M. KOLBEGO W CHMIELNIKU



Uczymy się nie dla szkoły lecz dla życia

Seneka Młodszy



Co w numerze?

- Wywiad z nauczycielem - rozmowa z Panią Agnieszką Świerczek
- Narodowe Czytanie
- Polski wrzesień czyli kilka faktów z historii
- Dzień Patrona

- Dzień Edukacji Narodowej
- Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia
- Jesień piękna, kolorowa, zdrowa
- Jakie tajemnice kryje las?
- Zdrowo żyj i nie tyj!
- Uczniowskie hobby

- Bezpieczna i przyjazna szkoła
- Pasowanie na Ucznia
- Gawęda o rodzinie - wywiad z panem Stanisławem Majchrem
- Jesień w zerówkach
- KONKURS

WYWIAD Z NAUCZYCIELEM

Rozmowa z Panią Agnieszką Świerczek - wychowawcą przedszkolnym.



Prosimy o krótkie przedstawienie się.

- Nazywam się Agnieszka Świerczek. Jestem wychowawcą przedszkolnym w grupie *Tygryski*.

Jak wyglądała pani ścieżka edukacyjna?

- W czerwcu 2009 ukończyłam studia magisterskie na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, w lipcu 2012 podyplomowe studia kwalifikacyjne w zakresie oligofrenopedagogiki a w lutym 2015 kolejne studia podyplomowe (edukację wczesnoszkolną), dzięki którym mogę pracować z dziećmi młodszymi.

Co skłoniło Panią do pracy z dziećmi?

- Po prostu lubię dzieci i młodzież. Są chwile, że czuję się jakbym wciąż miała kilka, czy kilkanaście lat i jest mi z tym bardzo dobrze.

Czemu akurat nasza szkoła?

Mam brata Maksymiliana, więc może to jakiś znak?

Co podoba się pani w pracy przedszkolanki?

- W pracy przedszkolanki podoba mi się wiele rzeczy, jeszcze więcej cieszę i bawię. Chwilami mam wrażenie, że najwięcej czasu poświęcamy na jedzenie i mycie się po nim. Pytania, które zadają dzieci często wywołują na mej twarzy uśmiech i muszę przyznać, że są też takie, na które nie bardzo wiem jak odpowiedzieć (to te natury filozoficznej lub fizjologicznej).

- Jakie zabawy najbardziej podobają się dzieciom?

Najlepsze zabawy to takie, podczas których jest mnóstwo śmiechu i ruchu.

Jak czuje się Pani w naszej szkole?

- W naszej szkole czuję się bardzo dobrze, wręcz fantastycznie (mogę zostać?)

Co jest najciekawsze w pracy z dziećmi?

- Ich pomysłowość, chwilami nieobliczalność, ale przede wszystkim ufność i dziecięca niewinność.

Jakie są Pani ulubione zajęcia?

- Moim największym hobby są książki, ale interesuję się też akwarystyką i turystyką. Lubię sobie powędkować i złowić co nieco na kolację. Od roku mam kota przybłądę (podobno to mieszaniec po persie, ale któż to wie, sam się nie przyzna). Najśmieszniejsze jest to, że zawsze powtarzałam: "Kotów w domu nie chcę, bo tylko sierść zostawiają!" Pod naciskiem moich córek, uległam. Kot o serialowym imieniu *Esmeralda* dostał od Mikołaja różowy kontener na wyjście do weterynarza, karmę, kuwetę, książeczkę zdrowia i tabletki na odrobacza-

nie. Teraz rości sobie prawa pełnoprawnego członka rodziny. Chyba mnie lubi, bo go karmię. Ja jego też.

Dziękujemy za rozmowę.

Pytania zredagowała:
Klaudia Urbańska

CIEKAWOSTKI O LUDZKIM CIELE

Mózg pracuje na energii równej zasilaniu 10 watomowej żarówki

80 % ludzkiego mózgu to woda

Mózg zużywa 20 % tlenu dostarczanego przez układ krwionośny.

Ludzki włos może utrzymać obciążenie równe 100 gramów.

Twoje ciało wytwarza tyle ciepła, że byłoby w stanie w ciągu 30 minut zagotować 2 litry wody.

Mózg sam w sobie nie czuje bólu. Ból głowy to ucisk na tkanki go otaczające.

K.U.



Odpowiedzi na pytanie o Narodowe Czytanie



5 września w naszej szkole odbyło się Narodowe Czytanie. Tego dnia przeczytaliśmy fragment książki "Quo vadis" Henryka Sienkiewicza. Podczas uroczystości Pani polonistka, a zarazem koordynatorka całej akcji przeczytała zebranych list od Prezydenta RP Andrzeja Dudy, który wraz z Pierwszą Damą, objął całą akcję honorowym patronatem.

Następnie uczennice klasy VI przybliżyły zebranych życie i twórczość pisarza, zrobiły to w formie wywiadu.

Czytanie powieści rozpoczęła Pani Dyrektor, dalej czytanie kontynuowały przedstawicielki uczniów:- Agata Dral wraz z Aleksandrą Cyrul, nauczycieli: Pani Edyta Domin oraz goście: Pani Halina Borowska i Pani Elżbieta Drąg.

Na czym polega Narodowe Czytanie?

Jest to ogólnopolska akcja, polegająca na corocznym czytaniu książki wybranej w wyniku sady internetowej. W określonym czasie wszyscy czytają tę samą książkę, nawet Pan Prezydent.

Dlaczego w tym roku czytaliśmy powieść Sienkiewicza?

Otóż, rok 2016 ogłoszony został przez Sejm właśnie Rokiem Sienkiewicza.

W jakim celu organizuje się Narodowe Czytanie?

Moim zdaniem Narodowe Czytanie to świetna akcja, ponieważ zachęca do czytania książek i poznawania polskiej literatury.

A oto wiersz, który na tę okoliczność napisała dla nas Pani Halina Borowska:

*Narodowe dziś czytanie
Tytuł książki to pytanie
"Quo vadis" - dokąd idziesz
Z tej książki się tego dowiesz
Niech zostaną w nas jej słowa
Bo piękna jest polska mowa.
Więc czytajmy Sienkiewicza
Niech talentem nas zachwyca!
A ja sobie w duchu marzę
By ktoś z was został pisarzem.*



Serdecznie dziękujemy.
Klaudia Urbańska, kl. VI



POLSKI WRZESIEŃ CZYLI KILKA FAKTÓW Z HISTORII

Co się wydarzyło 1 września 1939 roku?

Niedawno w naszej szkole odbyła się akademia z okazji 77 rocznicy II wojny światowej. Każdy kto zamieszkuje naszą ojczyznę powinien wiedzieć, co stało się 1 września 1939 roku o godzinie 4.45. **A Ty znasz tę datę?** Myślę, że ta data Ci coś mówi, bo to przecież tego dnia na Polskę spłynęła fala nieszczęść, zwanych wojną.

Uczniowie klasy VI, pod pieczęcią Pani Joanny Stodolsk, przygotowali przedstawienie, które miało na celu przypomnienie i uświadomienie uczniom naszej szkoły historii naszego kraju.

Moim zdaniem akademia wypadła dobrze i uczniowie, nie ważne czy mali czy duzi, wiedzą co stało się 1 września.

Klaudia Urbańska, kl. VI



Lekcja historii na żywo



18 października przyjechali do naszej Szkoły panowie historycy, którzy przybliżyli nam historię naszego kraju, a dokładniej historię II wojny światowej. Wszyscy uczniowie z zaciekawieniem oglądali autentyczną broń i ubrania z tamtego okresu.

Kilkoro uczniów klasy V i VI przebrało się za żołnierzy, omawialiśmy wtedy

początek wojny, Powstanie Warszawskie i zakończenie wojny.

Po zajęciach można było zobaczyć z bliska i wziąć do ręki broń, co było dla nas najlepszym momentem. Myślę, że nawet nasi najmłodszy koledzy bardzo skorzystali z tej niezwyklej lekcji historii.

Klaudia Urbańska

POLSKI WRZESIEŃ CZYLI KILKA FAKTÓW Z HISTORII

Ciekawostki wojenne

Na pewno wielu z Was nie wie, co to jest „Armia Duchów”, dlatego spróbuję Wam o tym coś opowiedzieć.



alianatów w Normandii.

Na poniższym zdjęciu widzimy żołnierzy trzymających dmuchany amerykański czołg M4 Sherman.

Arkadiusz Madera, kl. VI

Dezinformacja przeciwnika na polu walki to ważny element wojennej gry. W trakcie II wojny światowej Amerykanie stworzyli specjalną jednostkę, której celem była dezinformacja niemieckiej armii o ruchach alianckich wojsk. Jednostkę tą nazwano nieoficjalnie Ghost Army – Armią Duchów. Oficjalnie zaś była to 23. Jednostka Specjalna Kwatery Głównej. W swoim orężu dysponowała między innymi dmuchanymi makietami czołgów, samolotów, samochodów, artylerii itd.

Kiedy przeciwnik przeprowadzał rozpoczęcie lotnicze, dmuchana armia rozstawiona w odpowiednim miejscu mogła zmylić go, co do położenia amerykańskich wojsk. W ten sposób miała zapewnić aliancom efekt zaskoczenia. Armia Duchów realizowała swoje zadania między innymi podczas lądowania



DZIEŃ PATRONA



Od 10 października 2009r. patronem naszej szkoły jest wspaniały człowiek – św. Maksymilian Maria Kolbe. W Jego życiu w sposób dosłowny zrealizowały się słowa Jezusa: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13). Św. Maksymilian: pokorny, bardzo mądry, odważny, pełen wiary w Boga, rozpalony miłością, gorliwością ewangelizacyjną i misyjną, kapłan, franciszkanin, oddał swoje życie, by ocalić życie ojca rodziny – Franciszka Gajownicza. Mając więc za patrona człowieka tak wielkiego formatu, staramy się, aby każdy 10 dzień października był wielkim szkolnym świętem. To święto już od kilku lat przeżywamy poza szkołą. Odwiedzamy zgodnie z tradycją różne, ciekawe miejsca związane z naszą diecezją i nie tylko. Są to miejsca kultu, miejsca związane z innymi, wspaniałymi ludź-

mi, którzy dla nas chrześcijan są wzorami do naśladowania w różnych aspektach życia. Inspiracją do takiego świętowania Dnia Patrona Szkoły jest dla nas sam Maksymilian, który przecież wiele lat spędził na misjach poznając inne, nowe miejsca, kultury i ludzi. Nie inaczej było w tym roku. Otóż tegoroczny Dzień Patrona Szkoły przeżyliśmy w Zabawie. Odwiedziliśmy Sanktuarium bł. Karoliny Kózki. Dziewczyny, która jest niezwykle piękną postacią. Przeżyła zaledwie 17 lat oddając życie w obronie czystości, zabita przez rosyjskiego żołnierza. Jest patronką dzieci i młodzieży, patronką Ruchu Czystych Serc, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży oraz drugą patronką Diecezji Rzeszowskiej. Ma ona wiele wspólnego z naszym patronem św. Maksymilianem. Oboje walczyli o czystość serca, by być jak najbliżej Pana Boga, by nie pla-

mić serca grzechem, oboje mieli wielką wiarę, ducha modlitwy, miłość do Boga i drugiego człowieka, oboje oddali swoje życie – zostali męczennikami. Oboje pięknie pokazali, że w życiu o wiele bardziej niż o skarby tego świata, chodzi o NIE-BO.

W Sanktuarium w Zabawie, które leży niedaleko Tarnowa, uczestniczyliśmy wspólnie w Eucharystii. Oprawę liturgiczną i muzyczną przygotowali oczywiście uczniowie. Potem usłyszeliśmy piękną historię życia bł. Karoliny przedstawioną ustami i słowami naszego przewodnika. Było też coś dla ciała – czyli smaczny, ciepły a dokładnie, smażony posiłek. Mogliśmy także kupić wiele pamiątek związanych z bł. Karoliną, co też uczyniliśmy. W końcu pełni radości wróciliśmy do szkoły, a potem do swoich domów. Za kolejny piękny, świąteczny Dzień Patrona Szkoły Bogu niech będą dzięki.

Ks. Krzysztof Szot

Dzień Edukacji Narodowej



13 października w naszej szkole odbyła się uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Z tej okazji uczniowie klasy VI przedstawili program artystyczny o trudzie wkładanym przez Nauczycieli w swoją pracę, nie obyło się również bez zabawnych piosenek śpiewanych przez szkolny chór.

Prezenterem od uczniów były ozdobne kubki, które będą przypominać naszym kochanym Nauczycielom o nas.



Klaudia Urbańska

ŚWIATOWY DZIEŃ TABLICZKI MNOŻENIA



100 oraz od 1-500. Za dobrą odpowiedź można było zdobyć plakietkę Eksperta Tabliczki Mnożenia.

Wydarzenie zmotywowało nas do intensywnej nauki tej matematycznej sztuki :)

Klaudia Urbańska

30 września 2016 roku w naszej szkole odbyła się kolejna edycja Światowego Dnia Tabliczki Mnożenia. Koordynatorką całej akcji była Pani Monika Czarnota, a część szóstkistów została mianowana na egzaminatorów, którzy sprawdzali umiejętności klas młodszych. W komisji znajdowali się: Ja-

kub Ostrowski, Jakub Maternia, Hubert Tereszkiwicz, Dominik Lemberger, Arkadiusz Madera, Dominika Korbecka, Monika Mruc, Klaudia Urbańska oraz Paulina Ciura.

Całość polegała na losowaniu karteczek z działaniami oraz podanie prawidłowej odpowiedzi, można było wybrać działania od 1-50, 1-



Jesień piękna, kolorowa, zdrowa.

„Jesień do Was zawitała,
Kosz owoców przydzwigała,
Mam warzywa smaczne, zdrowe,
Zielone, żółte i pomarańczowe”

Tymi słowami Pani Jesień powitała panią dyrektor, nauczycieli i wszystkich uczniów kl. I-III, obecnych na spotkaniu pod hasłem „Jesień piękna, kolorowa, zdrowa”. Całe spotkanie było poświęcone tematyce zdrowego odżywiania i trybu życia, któremu sprzyja czas jesienny. O tym, że jesień piękna i kolorowa świadczył strój Pani Jesieni (Zofia Puterla), dekoracja sali, a że zdrowa - tematyka spotkania.

W części I przedstawiciele poszczególnych klas wyrecytowali wiersz, a cała klasa wykonała piosenkę o jesieni. Wszyscy



dali z siebie wszystko, aby zaprezentować się jak najlepiej.

Drugim punktem programu było rozwiązywanie zagadek i konkurs wiedzy o jesieni. Muszę przyznać, że wiedza naszych uczniów w tym temacie jest bardzo szeroka.

Najwięcej emocji, jak zawsze, wzbudzały konkurencje sportowe. Najgłośniejszy i najzacieklej zawodnicy walczyli o jabłko, którymi obdarowała ich Pani Jesień. Była też koszykówka kasztanowa (rzut kasztanem do kosza), slalom między kałużami, wyścigi rzędów z jabłkiem na łyżce i między ko-



lanami. Doping publiczności był bardzo duży, a waleczność zawodników jeszcze większa.

Podczas szkolnej imprezy nie zabrakło muzyki, szczególnie melodii dyskotekowych, wśród których największym powodzeniem cieszyła się piosenka „Ruda”. Chłopcy z klasy I-III pokazali, że przy takich melodiach potrafią tańczyć nawet na rękach.

Na zakończenie pani dyrektor Bożena Gwizdała wręczyła wszystkim klasom dyplomy za udział w spotkaniu, zaś Pani Jesień podziękowała nauczycielom za pomoc w przygotowaniu uczniów do występów. Pani dyrektor dostała piękną cynię od wszystkich uczniów, która będzie jej przypominać o tym naszym szkolnym spotkaniu.

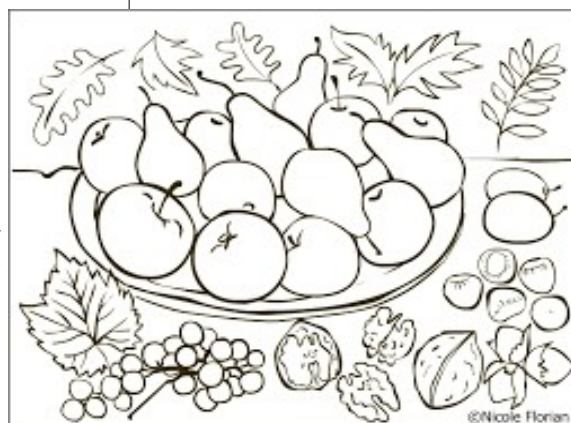
Goście podziękowania należą się również didżejowi z klasy VI oraz dziewczynkom z klasy IV, które pomagały w przeprowadzeniu spotkania.

Na korytarzu szkolnym zaprezentowane zo-

stały prace plastyczne uczniów klas I-III, wykonane z owoców i warzyw. Nawiązują one do tematyki naszego jesiennego spotkania i podkreślają jego myśl przewodnią, że jesień jest piękna, zdrowa i kolorowa. Muszę przyznać, że pomysłowość naszych uczniów jest bardzo duża, a wystawa prac cieszy się ogromnym zainteresowaniem.

„To jest już koniec”, do zobaczenia za rok!

*Organizator spotkania:
Zofia Puterla*



JAKIE TAJEMNICE KRYJE LAS?



wa. Aby sprawdzić ile wiadomości zostało w pamięci dzieci, pani Zosia zadawała pytania związane z tematem, o którym mówił nasz gość i okazało się, że dzieci z uwagą słuchały i na pytania odpo-

wiadowały bardzo chętnie i prawidłowo. Dodatkową atrakcją spotkania była spreparowana wiewiórka, którą przyniósł pan Stanisław.

Na to pytanie odpowiedział nam pan Stanisław Koza – myśliwy, który należy do Koła Łowieckiego „Sarenka” w Błazowej. Pan Stanisław jest również rusznikarzem, czyli specjalistą od wyrobu, naprawy i konserwacji broni myśliwskiej.

Opowieść myśliwego składała się z dwóch części. W części pierwszej opowiadał o spotykanych w naszych lasach ssakach, w części drugiej o ptakach. Niedźwiedzie, jelenie, łosie, bobry to zwierzęta, które spotkać można w Bieszczadach. Nie każdy je widział na własne oczy, dzieci znają je raczej z opowieści najbliższych. Natomiast uważny obserwator może przyuważyć sarnę, zającą, wiewiórkę, lisa, czy nawet dziką. Niektóre z tych zwierząt czasem powodują szkody: dziki niszczą zagony rolników, na których uprawia się ziemniaki, czy kukurydzę. Sarny obgryzają młode drzewka, lisy podkradają się pod kurniki, atakują i zjadają kury. Zwierzęta te nie robią tego jednak po to, by zaszkodzić innym, ale po to, by same mogły przeżyć. Wśród opowieści nie zabrakło również ciekawych anegdot. Pan Stanisław opowiedział dzieciom historię o wiewiórce, która wiedzioną głodem podchodziła pod dom pana Stanisława, a on dokarmił ją orzechami.

Opowieść o ptakach była trochę krótsza, ale równie cieka-



Spotkanie z myśliwym cieszyło się wielkim zainteresowaniem uczniów. Świadczyły o tym brawa dzieci zaciekawionych opowieściami o lesie i żyjących w nim zwierzętach.

Zofia Puterla

Ostatnio czytałam książkę Ireny Jurgielewiczowej pt. „Ten Obcy”. Książka opowiada o chłopcu - Zenku Wójciku, który ucieka z domu w obawie przed swoim ojcem - alkoholikiem. Chłopiec uciekł z domu z nadzieją, że znaj-

KĄCIK

CZYTELNIKA

dzie swojego wujka, u którego miał zamiar zamieszkać. Wszystkie wydarzenia rozgrywają się podczas wakacji. Podczas podróży Zenek rani się w stopę i zamierza przenoćować na „wyspie” w Olszynchach. Tam poznaje Urszulę Zalewską, Pestkę Ubyszównę, Mariana Pietrzyka oraz Julka Milera. Nowo poznani przyjaciele próbują mu pomóc, ale przez to popadają w różne tarapaty. Czy uda im się w końcu pomóc chłopcu? Czy Zenek znajdzie nowy dom? Tego wam się powiem, bo koniecznie musicie przeczytać tę książkę. Dodam tylko, że oprócz ciekawych zwrotów akcji, książka zawiera wątki miłosne. Polecam.

Weronika Witowska



Zdrowo żyj i nie tyj!

Pytasz, jak prowadzić zdrowy tryb życia?

Zacznij od prawidłowego odżywiania się:

- Ogranicz słodkie jak i słone przekąski, które warto zastąpić owocami i warzywami.
- Jedz regularnie 5 małych posiłków dziennie, w odstępach co 3 godziny.
- Pij dużo mineralnej wody.

Ciekawostka:

Po trzech tygodniach od odstawienia słodyczy, kubki smakowe na języku zmieniają się i istnieje prawdopodobieństwo, że zwyczajnie odczujesz Ci się łakoci.

Uprawiaj sport

(jakiegokolwiek rodzaju ruchu).

Nie zapominaj o wysypianiu się

(potrzeba co najmniej 8 godzin snu, aby twój mózg i ciało były w dobrej kondycji).

Kluczem do zdrowia



jest zdrowe odżywianie się i ruch.

W tym wydaniu gazetki zaprezentuję Wam przepis na **mój ulubiony batonik musli**, który z powodzeniem zastąpić może sklepowe (niezdrowe) słodycze.

Oto potrzebne składniki:

- 100 gram różnych płatków zbożowych
- 100 gram bakalii
- 50 gram suszonych owoców
- garść pestek z dyni
- 3 łyżki miodu

Pestki, bakalie oraz płatki należy przysmażyć na patelni aby stały się chrupkie i miały wyrazisty smak. Zawartość patelni należy wymieszać w misce z miodem i posiekanymi owocami, całość należy przelać do formy i odstawić do lodówki na 2 godziny. Po wyjęciu masy z lodówki pokrój je na kształt batonów i przechowuj w zimnym oraz suchym miejscu.

Mój ulubiony batonik musli, może posłużyć jako energetyzująca przekąska np. na drugie śniadanie.



Taki przy-
mu, niż
sklepie,
NIE
KONSERWANTÓW.

baton lepiej
rządzić w do-
kupić go w
bo na pewno
ZAWIERA

Polecam.

Klaudia Urbańska

UCZNIOWSKIE HOBBY

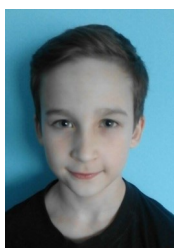
Hobby to pasja, zainteresowania i sposób na nudę.



Nazywam się **Amelia Jagiello** i chcę opowiedzieć Wam o swoim hobby. Interesuję się wędkowaniem.



Wędkuję wraz z moim kolegą z czwartej klasy. Drugą moją pasją jest pływanie. Zaczęłam uczyć się pływać w wieku 7 lat. Obecnie od czasu do czasu uczęszczam na basen zamknięty w Łańcucie.



Nazywam się **Brajan Buczek** i interesuję się grą na gitarze oraz piłką nożną. Gry na gitarze uczy mnie mój starszy brat, a co do piłki nożnej, gram w nią wraz z moimi kolegami, ale też nie opuszczam żadnego meczu nadawanego w telewizji.



Nazywam się **Agatka Dral**, interesuję się sportami walki. W wieku dziewięciu lat zainteresowałam się karate oraz jujitsu. Ćwiczę od dwóch lat.



Znam już podstawy, a nawet takie techniki, jak np. druga część wielkiego smoka, forma tygrysa, cztery strony świata, formę z krótkim kijem oraz rzuty.

BEZPIECZNA I PRZYJAZNA SZKOŁA

Nasza Szkoła wzięła udział w rządowym programie na lata 2014-2020 p.n. „Bezpieczna i przyjazna szkoła”. Cel tego programu, którym jest wzmocnienie bezpieczeństwa w szkołach, realizowany jest podczas cyklu zajęć w poszczególnych klasach. Program obejmuje m.in. zajęcia integrujące tzw. pracę zespołową, upowszechnianie idei akceptacji w grupach, rozwijanie umiejętności społecznych, promowanie wolontariatu.

Jak to wyglądało w praktyce? Otóż, we wrze-



śniu do naszej Szkoły przyjechali panowie psycholodzy, którzy prowadzili z nami warsztaty. Zajęcia trwały trzy pierwsze godziny lekcyjne, ale wcale się nie było nudno.

Najpierw usiedliśmy obok siebie i przedstawiliśmy się, każdy miał okazję opowiedzieć, gdzie był na wakacjach, co lubi itp. Co ciekawe, okazało się, że większość uczniów naszej klasy wakacje spędziła za granicą naszego kraju.

Następnie podzieliliśmy się na dwie grupy, rywalizujące ze sobą w grze na refleks. Chodziło o to, że podawało się „iskierkę przyjaźni”, ściskając się kolejno za dłonie, aż ostatnia osoba z grupy, czująca iskiereczkę, łapała piłkę. Ta gra podobała mi się najbardziej ze wszystkich innych.

W ostatniej części zajęć, w czteroosobowych grupach, rysowaliśmy wyspę, na której wylądowalibyśmy po awarii samolotu. Emocji było co niemiara, bo trzeba było dogadać się co do rzeczy, które ewentualnie byłyby nam potrzebne do poradzenia sobie w tych ekstremalnych warunkach.

Z tego co wiem, każdemu ten dzień bardzo się podobał i chyba każdy chciałby powtórzyć takie warsztaty.

Klaudia Urbańska, Weronika Witowska

13 października PASOWANIE NA UCZNIĄ

Pierwszoklasiści pod opieką pani Marioli Tereszkiej przygotowali inscenizację, podczas której można było posłuchać pięknych wierszy i piosenek.



W końcu nastąpił ważny moment Ślubowania i Pasowania na Ucznia.

Ważny moment Ślubowania i Pasowania na Ucznia.



Radość z przynależności do Uczniowskiej Braci była ogromna.



PIERWSZOKLASISTOM ŻYCZYMY SAMYCH SZKOLNYCH SUKCESÓW!

WYWIAD - GAWĘDA O RODZINIE

Rozmowa z Panem Stanisławem Majchrem (dziadziem ucznia kl. IV Bartosza Hadały), który na początku września poprowadził w klasie IV niezwykle lekcję pt. "Gawęda o rodzinie".



Od czego zaczęła się Pana przygoda z genealogią?

- Przygoda z genealogią zrodziła się z czystej ciekawości o historii i dawnych losach rodziny. W mojej młodości nie było tak rozwiniętej jak dzisiaj technologii komunikacji, wiadomości były przekazywane osobiście z ust do ust. W dzieciństwie bardzo lubiłem słuchać opowieści mojej babci, która miała duży dar do przekazywania informacji ze swojego życia, bardzo dużo z tego wychwytywałem i utkwilo mi w pamięci do tej pory. Jeśli chodzi o pomysł na stworzenie książki z drzewem genealogicznym to zrodził się on po rozmowie z mężem mojej kuzynki, który już przede mną zaczął tworzyć drzewo genealogiczne swojej rodziny i wówczas powstał pomysł stworzenia wspólnie drzewa genealogicznego tym bardziej, że posiadam dużą wiedzę na temat naszej rodziny i jej pochodzenia.

Dziś Pańska rodzina może się poszczycić dwiema książkami, które są wynikiem badań dotyczących historii rodziny. Czy może

nam Pan coś o tym więcej powiedzieć?

- Jak już wspomniałem książki o genealogii rodziny powstały dzięki zainspirowaniu mnie przez jednego z członków rodziny, który również tworzył drzewo genealogiczne, to on podpowiedział mi

jak się za to zabrać by wszystkie informacje odpowiednio usystematyzować.

Pierwsza książka zawiera informacje o rodzinie Majów, która przybyła do Błędowej Tyczyńskiej w 1911r.

natomiast najstarsze daty które mogliśmy zamieścić w książce to rok 1863, są to daty wiarygodne zaczerpnięte z archiwów. Była to rodzina wielodzietna składająca się z jedenaściorga rodzeństwa, dlatego też książka jest tak obszerna. Druga książka powstała o rodzinie Majchrów, która wywodzi się z Turzy z 1800 roku. Również jest to rodzina wielodzietna składająca się z jedenaściorga rodzeństwa. Ta książka powstała dwa lata później od pierwszej książki.

W jaki sposób poszukiwał Pan informacji i czy pojawiły się jakieś trudności z tym związane?

- Obydwie książki powstawały sukcesywnie po zebraniu informacji osobiście spotykając się z krewnymi, drogą telefoniczną, listowną, ale także posiłkowaliśmy się informacjami zawartymi na tablicach nagrobnych na cmentarzach. W tworzeniu drugiej książki bardzo pomógł Internet, ponieważ można było skontaktować się z rodziną mieszkającą za granicą. Jeśli chodzi o trudności to powstawały najczęściej w wyniku ustalania dokładnych

dat urodzin lub śmierci członków rodziny w szczególności tych najstarszych. Jednak dzięki naszej dociekliwości udało się wszystko odszukać i sprawdzić aby było wiarygodne. Muszę tu zaznaczyć że w tworzeniu tych książek wspólnie pracowali Tadeusz Sulikowski, Stanisław Majcher i Janusz Majcher.

Czy badając korzenie swojej rodziny, dowiedział się Pan czegoś ciekawego i jak to na Pana wpłynęło?

- Badając korzenie mojej rodziny bardzo pozytywnie zaskoczyła mnie otwartość krewnych i chęć współpracy. W 2009 roku zostało zorganizowane spotkanie rodziny Majchrów na którym było ponad 40 osób, bardzo miło było się spotkać ze wszystkimi razem i porozmawiać. Ciekawe jest to że pomimo upływu lat dom rodzinny mieszczący się w Turzy jest zamieszkały do dzisiejszego dnia, wiadomo, że jego wygląd różni się od pierwotnego, ponieważ jest odnowiony. Bardzo cennymi a zarazem ciekawymi pamiątkami są stare fotografie zamieszczone w książkach, które choć trochę przybliżają nam obraz dawnych czasów, są to fotografie nie tylko budynków z dawnych lat, ale także osób.

Czy Pana praca miała wpływ na relacje rodzinne?

- Praca nad drzewem genealogicznym ma wiele korzyści, ponieważ odnowiliśmy kontakty z wieloma krewnymi, z którymi teraz utrzymujemy kontakt telefoniczny, ale również poznaliśmy wiele osób z którymi nie mieliśmy okazji do tej pory się poznać. Tak jak już wspominałem rodzina była bardzo otwarta i chętna do pomocy, z dużym zainteresowaniem reagowali na wiadomość o stworzeniu drzewa genealogicz-

nego i ciekawiły ich losy swoich krewnych.

Jakie cechy i umiejętności są niezbędne, aby osiągnąć sukces w poszukiwaniach genealogicznych?

- Każdy ma jakieś hobby. Ja mam chęć poznawania i odszukiwania informacji. Bardzo ważne w badaniach genealogicznych jest to by być otwartym do ludzi, nie bać się zadawać pytań i rozmawiać, a także kontaktować się z innymi. Również ważną cechą jest dociekliwość ale także cierpliwość ponieważ nie zawsze udaje się ze wszystkimi znaleźć wspólny język. Nie zawsze też udaje się dotrzeć do wszystkich informacji od razu, dlatego bardzo ważne jest by się nie poddawać i szukać innych dróg dotarcia do danej informacji.

O czym powinniśmy pamiętać, zabierając się do naszych poszukiwań?

- Badając genealogię swojej rodziny powinno się mieć chęć poznawania i odszukiwania informacji z ubiegłych lat. Nie ukrywam, że jest to czasochłonne więc należy poświęcić dużo czasu by udało się wszystko zebrać i złożyć w całość. Poznawanie i badanie losów swojej rodziny jest bardzo ważne ponieważ jest to historia zapisana na kartkach papieru, którą możemy przekazywać dalszym pokoleniom oraz uchronić przed zapomnieniem. Warto jest pamiętać i przekazywać sobie informację o członkach swojej rodziny ponieważ wówczas nasze losy nie zostają zapomniane, a gdy jest to systematycznie spisywane to później łatwiej jest usystematyzować swoją wiedzę na dany temat. Droga młodzieży zachęcam was do gromadzenia informacji o losach

swojej rodziny, którą możecie zaczerpnąć z opowieści waszych rodziców i dziadków, gdyż w dzisiejszych czasach technologia umożliwia i ułatwia wam przechowywanie tych informacji, które uda wam się zgromadzić, a które w późniejszym czasie nabierają na wartości. Życzę wam sukcesów i wytrwałości w prowadzeniu własnego drzewa genealo-



gicznego.

Serdecznie dziękujemy za rozmowę.

Z.R.



Ortografia To Ci się przyda!

Pisownię zakończenia „-stwo” w rzeczownikach stosuje się w języku polskim zgodnie z wymową, np. aktor**stwo**, amator**stwo**, bohater**stwo**, królest**wo**, malar**stwo**, myślist**wo**, posel**stwo**, wujost**wo**.

UWAGA: Kiedy temat wyrazu, z którym łączy się przyrostek – stwo, kończy się na „w”, to wtedy - I TYLKO WTEDY - piszemy tę literę przed przyrostkiem, np. Prawodaw**stwo** (daw-ca), rybołów**stwo** (łow-ić), wychowaw**stwo** (wychowawca), marnotraw**stwo** (traw-ić), zawodow**stwo** (zawodowiec).

Połączenie literowe **Rz** występuje w języku polskim dosyć rzadko, obejmując niewielką grupę wyrazów, np. dzier**żyć**, dr**żeć**, r**żeć**, sier**żant**, skar**żyć**, szar**ża**.

Weronika Witowska

Pokoloruj.



PRZEDSZKOLNE NOWINKI

Jesień w zerówkach...

Drzewa, lasy i sady pokryły się już kolorową szatą; nadeszła upragniona jesień. Piękną jesienną porę odnaleźć można także w przedszkolach w SP3. Podczas spacerów i wycieczek do pobliskich lasów dzieci nazbierały już kolorowych liści, żołądzi, kasztanów, szyszek i innych darów jesieni.

Najstarsze grupy przedszkolne naszej szkoły to: pięciolatki, czyli Tygryski oraz sześciolatki, czyli Elfy. Nasze sale przedszkolne wypełnione są po brzegi, dzieci zerówkowych jest aż 48, są miłe, wesołe, chętne do działania, aktywne oraz bardzo ciekawe wszystkiego co je otacza. Efektem jesiennych działań w grupach 5 i 6-latków była wystawa pt. „Korale Pani Jesieni”, zorganizowana z okazji nadejścia kalendarzowej jesieni. Dzieciaki, wspólnie z rodzicami, wykonały korale z dowolnego przyrodniczego mate-



riału. Przepiękne korale można było przymierzać podczas wspólnych międzygrupowych zabaw i zajęć, zorganizowanych przez panie nauczycielki:

Agnieszkę Bajdę i Monikę Wal. Zakończeniem tego dnia było wspólne wykonanie języków ziamniaczano - wykałaczkowych. Całą wystawę można było podziwiać w holu przedszkolnym w SP3.



Do najstarszej zerówki zawitali także goście, gdyż tradycją stało się już „Czytanie na dywanie”, w ramach współpracy z Fundacją ABC XXI wieku i włączenie się do akcji Cała Polska Czyta Dzieciom. Co tydzień zapraszamy różne zaprzyjaźnione osoby do czytania literatury dziecięcej.

Pierwszą z nich była mama naszej koleżanki Karoliny - pani Elżbieta Łoza, która czytała opowieść o Barbie i jej agentkach ratujących wszechświat.

Kolejnymi gośćmi byli uczniowie kl. III b oraz

ich wychowawczyni pani Małgorzata Gryndys, którzy przybliżyli nam znajomość żywołów oraz różnych zagadnień z zakresu ekologii. Wszystkich

sympatyków przedszkola i literatury dziecięcej zapraszamy na zajęcia otwarte, które odbywają się w piątki w godzinach 11.30-12.30.

W grupie pięciolatek, w październiku zrobiło się tak

miło i pachnąco jak w domu i w ramionach mamy, a to za sprawą zapachów upieczonego ciasta: szarlotki oraz kruchego ze śliwkami. Przepyszne ciasta dzieci wykonały z pomocą swoich pań, a ponieważ bardzo podobały się im tego typu zajęcia, w kolejnym tygodniu można było skosztować u nich wspaniałej sałatki jarzynowej. Tygryski zapraszają wszystkich sympatyków zajęć kulinarnych w swoje progi, gdyż mają zaplanowane jeszcze inne działania z tego zakresu.

Na zakończenie chcielibyśmy dodać, iż wszystkie nasze działania można odnaleźć na stronie internetowej naszej szkoły.

Do zobaczenia!

Agnieszka Bajda

UWAGA!

KONKURS

Chcesz wraz ze swoją klasą mieć dzień bez kartkówek i pytania?
Dobrze trafiłeś!

CO ZROBIĆ ABY WYGRAĆ?

Jedyne co musicie zrobić ze swoją klasą to zebrać 30 biletów z napisem "WYGRANA". Najlepiej jeśli zrobicie wraz z wychowawcą specjalną skrzynkę na bilety, wtedy nie zginą.

JAK ZBIERAĆ BILETY?

- Kupując gazetkę szkolną, zyskujecie bilet, który jest w środku, wystarczy go wyciąć i gotowe.
- Pozostałe bilety możecie dostać za poprawną odpowiedź dotyczącą: matematyki, przyrody, historii, j. polskiego oraz j. angielskiego, aby odpowiedzieć, zgłóście się do redaktorów gazetki podczas długiej przerwy. Powodzenia.



Zespół redakcyjny:

pani Dyrektor Bożena Gwizdała, pani Monika Wójcik, ks. Krzysztof Szot, pani Zofia Puterla, pani Agnieszka Bajda, Klaudia Urbańska, Weronika Witowska, Arkadiusz Madera

Nadzór, skład i korekta: Monika Wójcik

Druk: Okręgowa Spółdzielnia Telefoniczna w Tyczynie